

***Quaderni dello Studio Rotale* 11 (2001), Libreria Editrice
Vaticana, Città del Vaticano 2002, ss. 191; 12 (2002), Libreria
Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2002, ss. 203**

Zainicjowany w 1987 roku, z inicjatywy ówczesnego dziekana Roty Rzymskiej, mons. Ernesto Fiore, periodyk kanonistyczny *Studio Rotale*, po trzech latach przerwy od ukazania się ostatniego, dziesiątego numeru (1998), doczekał się oczekiwanego wznowienia, otrzymując nowy tytuł: *Quaderni dello Studio Rotale*, a także zmienioną formę graficzną.

We wstępie do numeru 11 (2001), mons. Raffaello Funghini, obecny dziekan Roty Rzymskiej, zaznacza, że czasopismo, stanowiące zewnętrzny wyraz aktywności Studium Rotalnego (działającego przy wymienionym Trybunale), pozostaje wierne założeniom wskazanym przez swojego poprzednika, założyciela rocznika. Ma on mianowicie służyć przede wszystkim przybliżaniu czytelnikowi orzecznictwa Roty Rzymskiej, szczególnie słuchaczom Studium Rotalnego, przygotowującym się do codziennej posługi w trybunałach kościelnych.

I.

Gdy chodzi o wspomniany numer 11 (2001), ukazujący się jako pierwszy w nowej formie zewnętrznej i pod zmodyfikowanym tytułem, to poza wstępem Dziekana Roty Rzymskiej (s. 5-7), znalazła się tutaj najpierw część dokumentacyjna. Dotyczy ona inauguracji roku sądowego 2001 Trybunału Roty Rzymskiej, jaka miała miejsce w dniu 1 lutego tegoż roku (przemówienie Dziekana; przemówienie papieża Jana Pawła II, s. 9-18), a następnie inauguracji roku akademickiego 2000/2001 w Studium Rotalnym, odbytej 8 listopada 2000 roku (przemówienie Dziekana; wykład T. Bertone, b. sekretarza Kongregacji Doktryny Wiary, na temat kompetencji i praktyki wymienionej dykasterii Kurii Rzymskiej, s. 19-45).

W części drugiej, poświęconej studiom, zamieszczone są trzy prace. W pierwszej z nich. M. F. Pompedda, b. dziekan Roty Rzymskiej, pre-

zentuje ten Trybunał Apostolski po dziewięćdziesięciu latach od jego rekonstrukcji – u progu trzeciego tysiąclecia (s. 49-61). Czytelnik ma możliwość zapoznania się najpierw z początkami, historią, rolą i zadaniami Studium Rotalnego, utworzonego 8 grudnia 1945 roku, z inicjatywy ówczesnego dziekana Roty Rzymskiej, mons. Andre Jullien. Nawiązując z kolei do rekonstrukcji Roty Rzymskiej, dokonanej w ramach reformy Kurii Rzymskiej, powziętej przez papieża Piusa X w Konstytucji apostolskiej *Sapientui consilio* z dnia 29 czerwca 1908 roku, a także przywołując *Normy* dla Roty Rzymskiej, zatwierdzone przez papieża Jana w dniu 18 kwietnia 1994 roku, autor wskazuje na niektóre postanowienia tego ostatniego dokumentu dotyczące procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa. W ostatnim zaś fragmencie publikacji zwraca się uwagę na znaczenie wyroków Roty Rzymskiej, ferowanych na przestrzeni 90. lat od reformy Piusa X, dla kształtowania orzecznictwa w sprawach małżeńskich.

Kolejny artykuł pochodzi od G. Lo Castro, profesora prawa kościelnego w Uniwersytecie Rzymskim *La Sapienza*, i nosi tytuł: *Il mistero del processo e il giudizio* (s. 63-80). Jest to refleksja filozoficzna autora na temat procesu oraz sądu (oceny). Stawia się tutaj najpierw pytanie o to, czemu ma służyć proces sądowy, a następnie pytanie o rozumienie sprawiedliwości i prawdy. Następnie autor czyni odniesienia do wiedzy prawniczej dotyczącej procesu, która nie może ignorować orzecznictwa. Podkreśla, że nie istnieje prawo, jeśli nie żyje w nim sprawiedliwość, prawo zaś i sprawiedliwość pozostają istotowo zależne od przesłanek etycznych i noetycznych.

Autorem trzeciej pracy, poświęconej orzecznictwu rotalnemu w przedmiocie wykluczenia potomstwa, zawartemu w tomie *Decisiones* z 1995 roku, jest H. Franceschi F., profesor kanonicznego prawa małżeńskiego w Papieskim Uniwersytecie *Santa Croce* (s. 81-112). Na wstępie tej obszernej publikacji znajdujemy ogólną prezentację tomu wyroków rotalnych z 1995 roku (ze wskazaniem poszczególnych tytułów nieważności małżeństwa; z tytułu wykluczenia potomstwa znalazło się 12 wyroków: 9 pozytywnych i 3 negatywne). Następnie autor omawia tytuł wykluczenia dobra potomstwa w poszczególnych orzeczeniach rotalnych z 1975 roku (zamieszczonych w tomie).

W kolejnym punkcie opracowania został postawiony konkretny problem, występujący w orzeczeniach rotalnych, dotyczący treści *bonum prolis* w świetle zjawiska sztucznego zapłodnienia. Nawiązując do dwóch wyroków c. Stankiewicz (z 26 marca 1990 r. i 22 lutego 1996 r.)

– wykracza się tutaj poza rok 1995 – autor zauważa, że nowe techniki sztucznego zapłodnienia stworzyły nową, bardzo złożoną sytuację, wymagającą odpowiedniej regulacji prawnej, szczególnie w odniesieniu do takich zjawisk, jak: niweczenie embrionów i dokonywanie na nich manipulacji, sztuczna prokreacja w obrębie par małżeńskich, sztuczna prokreacja par nie związanych małżeństwem, sztuczna prokreacja z udziałem osób trzecich, anonimowość owych osób, prokreacja *post mortem* czy prokreacja dokonywana w *single*. Techniki sztucznej prokreacji stawiają także przed kanonistyką liczne problemy, zwłaszcza w świetle prawd dotyczących małżeństwa, konsensu małżeńskiego czy potomstwa. Dla wymienionej dyscypliny rodzą się nowe pytania odnoszące się do pojęcia ojcostwa i synostwa, treści relacji rodzinnych, znaczenia i zakresu przeszkody pokrewieństwa, treści prawnej pojęcia trzech tradycyjnych dóbr małżeństwa.

Znaczącą kwestią jest, zdaniem autora, określenie treści kalsycznej pojęcia *bonum prolis*. Do niedawna, gdy zjawisko sztucznego zapłodnienia nie było tak bardzo powszechne, w środowisku kanonistycznym nie zachodziła potrzeba jasnego określenia stosunku pomiędzy prokreacją rzeczywistą a intencją prokreacyjną, poza punktem widzenia antykoncepcji. Nic też dziwnego, że wyroki dotyczące wykluczenia *bonum prolis* kierują się także dzisiaj ku ściślemu powiązaniu zachodzącemu pomiędzy wymiarami: jednoczącym i prokreacyjnym aktu małżeńskiego – wciąż biorąc za punkt wyjścia zjawisko antykoncepcji, w odniesieniu do którego człowiek ma jakąś władzę i na które może oddziaływać. Nie dziwi więc fakt, że zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie dotyczącym wykluczenia dobra potomstwa zwracało się głównie uwagę na zjawisko wykluczenia wymiaru prokreacyjnego aktu małżeńskiego za pośrednictwem antykoncepcji. Tymczasem nowe sytuacje skłaniają do zrewidowania i pogłębienia treści prawnej *bonum prolis*, szczególnie w świetle personalizmu podkreślonego przez Sobór Watykański II. W tym też kierunku zmierzają wysiłki orzecznictwa rotalnego, czego przykładem może być wspomniane wyżej orzeczenie c. Stankiewicz z 22 lutego 1996 roku. Odnosząc się do problematyki sztucznego zapłodnienia, ponens podkreśla, że potomstwo, jako cel małżeństwa, dotyczy bardziej otwarcia na nie, tj. obowiązku-prawa do aktów małżeńskich w ich znaczeniu jednoczącym i prokreacyjnym, aniżeli efektywnej woli posiadania potomstwa. Wola skierowana bezpośrednio ku potomstwu, które pragnie się mieć przy użyciu jakiegokolwiek środka, może więc być przeciwna naturze małżeństwa. Oczy-

wiście, jeśli jedno z kontrahentów nie chce mieć potomstwa w żaden sposób, wyklucza *bonum prolis*. Jednak dziecko, które powinno być zamierzone jako dar, nie może stać się prawem małżonków. Wola prokreatywna przeciwna naturze małżeństwa, która implikuje także zastrzeżenie co do sposobu zrealizowania prokreacji, może wskazywać na wolę bezpośrednio przeciwną dobru potomstwa, a tym samym może zakazać konsens małżeński w samym jego początku.

Prezentując z kolei wyrok c. De Lanversin z 25 czerwca 1994 roku, autor publikacji zauważa, że w orzekanej sprawie mamy do czynienia z podwójną wolą pozwanego: absolutnego wykluczenia wymiaru prokreacyjnego aktu małżeńskiego oraz otwarcia się na ewentualne potomstwo za pośrednictwem sztucznego zapłodnienia (homologicznego, tj. dokonanego w obrębie małżeństwa), poprzez złożenie własnego nasienia w banku. Orzeczenie w tej sprawie zapadło *pro nullitate*, turnus rotalny uznał bowiem, że wola pozwanego była przeciwna potomstwu, który to pozwany, złożony swoje nasienie w banku, poddał się sterylizacji, żyjąc w momencie zawierania małżeństwa intencją całkowicie przeciwną potomstwu. Punktem centralnym kwestii nie było to, podkreśla Franceschini, czy pozwany miał (czy też nie) wolę przeciwną zrodzeniu potomstwa (w jakikolwiek sposób), lecz to, czy jego wola dotyczyła otwarcia (czy też nie) na wymiar prokreacyjny aktu małżeńskiego. Wszak *bonum prolis* odnosi się, jak to już powiedziano, pierwiej – w stosunku do samego potomstwa – do akceptacji właśnie wymiaru prokreacyjnego aktów małżeńskich, jako elementu nieodłącznego i niezbędnego aktu, w którym wyraża się ofiarowanie siebie w małżeństwie. Poza tym, wola pozytywnie skierowana ku przekazaniu się małżeńskiemu i przyjęciu, bez liczenia się z wolą współpartnera, jako decyzja dotycząca tego, czy i kiedy mieć potomstwo, jest w sposób poważny i niesprawiedliwy przeciwna prawom tegoż współpartnera, i może być przyczyną, jeśli jest wystarczająco udokumentowana, nieważności zgody małżeńskiej. Stwierdzając to – w oparciu o referowane orzeczenie rotalne – autor publikacji słusznie zauważa, że uciekanie się do metod sztucznego zapłodnienia, a tym samym wzięcie w sposób radykalny rozbratu pomiędzy wolą osobistą a prawdziwą wolą małżeńską, stanowi nie tylko problem moralny (niektórzy w niegodziwości stosowania sztucznej prokreacji upatrują nieważność zgody małżeńskiej), lecz także prawny (dotyczący sprawiedliwości). Stosowanie bowiem tego rodzaju sposobu wydania na świat potomstwa jest wyrazem braku prawdziwego i rzeczywistego przekazania-przyjęcia w odniesie-

niu do *bonum prolis*, rozumianego jako przekazanie-przyjęcie wymiaru małżeńskiego seksualności własnej i współpartnera, który to wymiar konkretyzuje się i urzeczywistnia w akcie małżeńskim otwartym na życie. I to właśnie stało się motywem, dla którego wspomniany wyżej pozwany, który poddał się dobrowolnie sterylizacji, a więc świadom niemożliwości zrodzenia potomstwa, mógł zawrzeć ważne małżeństwo, gdyby jego wola, w momencie zawierania tego związku była otwarta na wymiar prokreacyjny aktu małżeńskiego, być może wskutek żalu i w świadomości, że powinien był cokolwiek uczynić dla naprawienia sytuacji.

Znaczące jest także to, iż mówiąc o sztucznej prokreacji, autor dostrzega tutaj (odwołując się do doktryny) działanie godzące nie tylko w dobro potomstwa, lecz także w dobro samych małżonków. Akceptacja bowiem zrodzenia potomstwa poza naturalnymi tego podstawami, która nie jest wystarczająca dla integralnego zrealizowania *bonum prolis*, implikuje także pozbawienie współmałżonka jego własnego prawa do ojcostwa czy macierzyństwa naturalnego, stojąc w ten sposób w sprzeczności z *bonum coniugum*, które jest jednym z istotnych elementów małżeństwa (wypada uściślić to stwierdzenie, istotnym bowiem elementem małżeństwa jest nie tyle samo *bonum coniugum*, ile raczej skierowanie małżeństwa ku temu dobru).

Fundamentalną kwestią w odniesieniu do sztucznego zapłodnienia, nawet homologicznego, zdaniem Franceschi (powołującego się na J. Hervadę), jest to, że pozostaje ono przeciwne samej naturze małżeństwa, gdyż godzi w wymiar ojcostwa i macierzyństwa. Dziecko zrodzone na skutek sztucznego zapłodnienia nie jest, w sensie ścisłym, owocem małżeństwa. Jakkolwiek jest to dziecko obojga stron (w przypadku zapłodnienia homologicznego), to w rzeczywistości nie jest ono dzieckiem ich małżeństwa, ponieważ nie jest to dziecko *małżeńskie* zrodzone według natury. I to właśnie stanowi ostateczną rację nieważności małżeństwa, w którym – w momencie wyrażania zgody małżeńskiej – wyklucza się wymiar ojcostwa i macierzyństwa naturalnego, choćby było ono otwarte na zrodzenie potomstwa innymi, tj. niemalżeńskimi środkami.

Jeszcze poważniejsza sytuacja, stwierdza autor, miałyby miejsce w przypadku sztucznego zapłodnienia heterogenicznego, kiedy to, od momentu wyrażenia konsensu małżeńskiego, mamy do czynienia z wolą pozytywnie ukierunkowaną ku subiektywnemu zamiarowi, który jest przeciwny istotowo prawdziwemu pojęciu małżeństwa, w któ-

rym to zamiarze dziecko staje się przedmiotem tegoż konsensu, przy jednoczesnym wykluczeniu wyłączności wymiaru ojcostwa lub macierzyństwa współmałżonka, która nie może być zastąpiona przez kogośkolwiek, i która nie może być ofiarowana nikomu spoza relacji małżeńskiej. W tego rodzaju przypadkach, poza naruszeniem głębokiej jedności pomiędzy aktem małżeńskim i płodnością, pomiędzy celem jednoczącym małżonków i celem prokreacyjnym, ma miejsce także drastyczne sprzeniewierzenie się wyłączności ofiarowania się małżeńskiego, dotykającego w istocie samego konsensu małżeńskiego.

W ostatniej części artykułu znalazły się uwagi końcowe autora, wśród których na szczególną uwagę zasługują wywody odnoszące się do wykluczenia *bonum prolis* (właściwe i niewłaściwe rozumienie zwrotu: *pozytywny akt woli*; niejednomysłność spotykana w orzeczeniach rotalnych w przedmiocie rozróżnienia pomiędzy wykluczeniem *ipsum ius* i *usus iuris*; potrzeba właściwego określenia pojęcia *bonum prolis*, m.in. w sytuacji występującego coraz częściej zjawiska sztucznego zapłodnienia).

W kolejnej części omawianego tomu *Quaderni dello Studio Rotale* redaktorzy zamieścili teksty (jedenastu) wybranych Dekretów Dziekana Roty Rzymskiej (M. F. Pompedy) z lat 1998-1999 (s. 113-127). Są to najnowsze akty administracyjno-sądowe, dotąd niepublikowane, stojącego na czele wymienionego Trybunału Apostolskiego, wydane na podstawie obowiązujących *Norm* dla Roty Rzymskiej, zatwierdzonych przez papieża Jana Pawła II. Lektura tych interesujących dokumentów pomaga nie tylko poznać zakres kompetencji Dziekana, lecz także pełniej dostrzec aktywność Trybunału.

Z kolei czytelnik ma możliwość zapoznania się z interesującym opracowaniem mons. G. Erlebacha, audytora rotalnego i profesora w Studium Rotalnym, poświęconym decyzjom (wyrokom i dekretem turnusów rotalnych) *extravagantes* Roty Rzymskiej z lat 1909-1997 (s. 129-168). Zawiera ono wykaz wyroków oraz dekrétów Roty Rzymskiej, opublikowanych w różnych czasopismach prawniczych oraz książkach, lecz nie zawartych w oficjalnych zbiorach: *Decisiones seu sententiae* (od 1909 roku) oraz *Decreta* (od 1983 roku).

Autor prezentuje najpierw wyroki (z lat 1909-1996) i dekryty (z lat 1909-1998) definitywne, a następnie wyroki (od roku 1998) i dekryty (od roku 1990) przedstawnowcze. W każdym wykazie wskazano: ponnensa w sprawie, rodzaj decyzji, datę jej wydania, diecezję, numer sprawy, tytuł nieważności małżeństwa (w sprawach małżeńskich),

miejsce opublikowania decyzji, uwagę dotyczącą integralności decyzji (opublikowania jej w całości lub w części).

Przygotowanie tak pożytecznego wykazu decyzji rotalnych wymagało żmudnej kwerendy, która została przeprowadzona w periodykach kanonistycznych, zgromadzonych w bibliotekach uczelni papieskich w Rzymie, a także w periodykach o charakterze bardziej ogólnym i w periodykach prawa państwowego publikujących orzecznictwo rotalne. Poza tym sięgnięto także do wydawnictw książkowych oraz do opracowania G. Erlebacha *Le fonti di cognizione della giurisprudenza rotale (1909-1998)*, w *Quaderni Studio Rotale*, t. 10, s. 47-80 oraz do innych zbiorów.

Ostatnią pozycją, jaka znalazła się w tomie, jest relacja dotycząca aktywności Roty Rzymskiej w roku sądowym 2000 (nie wskazano autora opracowania, gdyż jest to oficjalny dokument Trybunału) (s. 169-190).

W pierwszym punkcie sprawozdania zamieszczono szkic historyczny Trybunału, sięgającego swymi początkami XII stulecia, w kolejnych zaś punktach przedstawiono sprawy formalne, ujęte w następujących tytułach: Kolegium Prałatów-Audytorów (liczy 20 duchownych); Promotor sprawiedliwości i obrońca węzła; Kancelaria Trybunału; Adwokaci (141); Studium Rotalne (139 słuchaczy); Sprawy przekazane turnusom (z 322 wniesionych przekazano 257); Archiwizacja; Sprawy toczące się (1022 w dniu 31 grudnia 2000 roku); Wyroki i dekrety turnusów (125 wyroków definitywnych, w tym 124 w sprawach o nieważność małżeństwa: 57 za nieważnością, 67 *pro vinculo*; 14 dekretów potwierdzających wyroki pozytywne pierwszej instancji); Bezpłatna pomoc sądowa (w 67% spraw); *Decisiones seu sententiae* oraz *Decreta* (edycje tych zbiorów); Wizyty w Trybunale.

W części sprawozdania poświęconej samemu orzecznictwu (za okres, przyjmowany zwyczajowo, od 1 października 1999 do 30 września 2000 roku) czytelnik zapoznaje się z głównymi zasadami orzecznictwa rotalnego wskazanymi w obrębie poszczególnych tytułów nieważności małżeństwa. W tym interesującym *przeglądzie* nie zabrakło przytaczania znaczących sformułowań wyroków, lapidarnej charakterystyki różnorodnych spraw, czy też zwięzłego wskazania motywów danego rozstrzygnięcia.

I tak, w roku sprawozdawczym nie zapadła żadna decyzja z tytułu braku wystarczającego używania rozumu (kan. 1095, n. 1 KPK). Gdy chodzi o poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw

i obowiązków małżeńskich, to orzeczenia miały miejsce w 36 sprawach (12 wyroków za nieważnością i 34 *pro vinculo*). *Ob incapacitatem* (kan. 1095, n. 3 KPK) rozpoznano 41 spraw (16 wyroków za nieważnością, zaś 25 negatywnych; spotykamy tutaj dość wiele uwag jurysprudencyjnych na temat tego tytułu nieważności: s. 176-179). Z tytułu przeszkody impotencji (kan. 1084 KPK) zapadły w okresie sprawozdawczym tylko 3 wyroki (1 za nieważnością i 2 *pro vinculo*). Tytuł symulacji całkowitej (kan. 1101 § 2 KPK) pojawił się w 6 sprawach (4 wyroki za nieważnością i 2 *non constare*). Jeden wyrok (negatywny) zapadł w sprawie z tytułu wykluczenia godności sakramentalnej (kan. 1101 § 2 KPK). Z tytułu wykluczenia nierozzerwalności (kan. 1101 § 2 KPK) orzeczono w 10 sprawach (5 wyroków pozytywnych i tyle samo negatywnych). Stosunkowo dużo wyroków zapadło *ob exclusionem bonum prolis* (kan. 1101 § 2 KPK), bo aż 27 (17 za nieważnością, 10 *pro vinculo*). Dwa orzeczenia (obydwa *pro vinculo*) wydały turnusy rotalne w sprawach z tytułu wykluczenia wierności (kan. 1101 § 2 KPK). Tytuł błędu co do przymiotu osoby (kan. 1097 § 2 KPK) pojawił się tylko w jednej sprawie (wyrok negatywny). Również tylko jeden wyrok (*pro vinculo*) wydano z tytułu warunku (kan. 1102 KPK). Natomiast *ob vim et metum* (kan. 1103 KPK) orzeczenia zapadły w pięciu sprawach (3 za nieważnością i 2 *non constare*).

W końcowym fragmencie omawianej części relacji zostały związane przedstawione inne sprawy (karne; wyroki przedstawnowcze; proces skrócony).

Ostatnia część dotyczy orzecznictwa w kwestiach proceduralnych (przyjęcie skargi; przyjęcie nowego tytułu nieważności; prawo do apelacji; skarga o nieważność wyroku; nowe wniesienie sprawy).

II.

Kolejny numer periodyku: 12 (2002) obejmuje część dokumentacyjną (dobrze byłoby nadać tej części tytuł; zabrakło go także w tomie poprzednim), studia, dekrety Dziekana Roty Rzymskiej, relację z działalności w roku sądowym 2001.

W części dokumentacyjnej zamieszczono najpierw materiały dotyczące inauguracji roku sądowego w Rocie Rzymskiej (z 28 stycznia 2002 roku), a więc przemówienie mons. Raffaello Funghini, dziekana wymienionego Trybunału (s. 5-8) oraz alokucję ojca świętego Jana Pawła

II (s. 9-14), następnie zaś dokumentację uroczystości inauguracji roku akademickiego 2001/2002 w Studium Rotalnym (z 7 listopada 2001 roku): przemówienie Dziekana Roty Rzymskiej (s. 15-18) i wykład inauguracyjny bp. Elio Sgreccia, wiceprzewodniczącego Papieskiej Akademii Życia i dyrektora Centrum Bioetyki w Uniwersytecie *Sacro Cuore*, pt. *Koncepcje antropologiczne występujące w debacie prowadzonej w obszarze bioetyki* (s. 19-29; autor ukazuje szereg wizji antropologicznych, od których dystansuje się, po czym przedstawia założenia antropologii personalistycznej, jako tej, która postrzega człowieka w pełnym jego wymiarze).

W części poświęconej studiom redaktorzy zamieścili cztery prace. Autorami trzech pierwszych są znani prafaci-audytorzy Roty Rzymskiej: J. M. Serrano Ruiz, A. Stankiewicz i G. Erlebach, czwarta zaś publikacja wyszła spod pióra G. Zuanazzi, wykładowcy psychiatrii w Uniwersytecie Mediolańskim oraz psychologii w Studium Rotalnym.

Audytor rotalny, J. M. Serrano Ruiz, będący również dyrektorem organizacyjnym Studium Rotalnego, przedstawia swoje refleksje na temat tegoż Studium w oparciu o Dekret *Nihil antiquius* Dziekana Roty Rzymskiej z dnia 8 czerwca 1945 roku, zatwierdzony przez papieża Piusa XII, a także w nawiązaniu do innych dokumentów znajdujących swoje odniesienie do *Studio Rotale* (s. 33-71). Są to cenne uwagi, pozwalające na sięgnięcie do historii instytucji, która po dzień dzisiejszy przygotowuje przyszłych pracowników wymiaru sprawiedliwości w Kościele. Do tekstu autora zostały dołączone odnośne dokumenty, m.in. Regulamin Studium Rotalnego.

Mons. Antoni Stankiewicz jest autorem artykułu pt. *Czy zarzut nieważności dekretu rotalnego można przedłożyć Rocie Rzymskiej* (s. 73-81). Jest to tekst (części *in iure* oraz *in facto*) dekretu rotalnego c. Stankiewicz z 28 czerwca 2001 roku, który rozstrzyga, iż skarga o nieważność poprzedniego dekretu rotalnego (odmawiającego nowego wniesienia sprawy) nie może być przedłożona turnusowi rotalnemu z uwagi na wyłączną w tym względzie kompetencję Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej.

Z kolei mons. Grzegorz Erlebach prezentuje swoje studium zatytułowane: *Nieważność aktu sądowego procesowego i środki służące do jego uchylecia* (s. 83-111). Jest to tekst referatu wygłoszonego przez Audytora – Polaka w dniu 30 maja 2002 roku w Syrakuzach, podczas sympozjum sądowniczego. Po krótkim wprowadzeniu, autor omawia nieważność aktu sądowego w ogólności, następnie zajmuje się bliżej nieważ-

nością aktów procesowych (w szczególności dotyczących procesu o nieważność małżeństwa), wreszcie wskazuje na środki przeciwko aktom procesowym nieważnym (zarzut; skarga o nieważność; *restitutio in integrum*; nowe wniesienie sprawy).

G. Zuanazzi jest autorem obszrnej pracy pt. *Dewiacje w dziedzinie seksualnej a małżeństwo kanoniczne: ukierunkowania psychopatologiczne* (s. 113-163). Po wnikliwym ukazaniu znaczenia i roli seksualności małżeńskiej, wymieniony specjalista w zakresie psychiatrii i psychologii przedstawia perwersje seksualne w ogólności, a następnie zatrzymuje się nad ich niektórymi, szczególnymi postaciami (fetyszyzm; autoerotyzm; ekshibicjonizm i oglądactwo; sadyzm i masochizm; trawestytyzm). Z kolei omawia homoseksualizm, a następnie transseksualizm. W wywodach autora cenne jest zwracanie uwagi na odniesienie poszczególnych patologii seksualnych do instytucji małżeństwa, a także wskazywanie zasad, którymi powinni się kierować biegli w procesach kanonicznych o nieważność małżeństwa.

W kolejnej części tomu zamieszczono cztery Dekrety Dziekana Roty Rzymskiej (167-172).

Ostatnią pozycją tomu jest Relacja z działalności Roty Rzymskiej w roku sądowym 2001 (s. 173-201). Jak w poprzednim tomie, znajdujemy tutaj najpierw dane natury formalnej, dotyczące historii, struktury i organizacji Trybunału. W części drugiej, zatytułowanej, jak zazwyczaj: *Giurisprudenza in merito*, czytelnik zapoznaje się – tym razem – z fragmentami wybranych orzeczeń rotalnych, przytaczającymi zasady przyjęte w judykaturze. Są one usystematyzowane według następujących tytułów nieważności małżeństwa: 1. brak zgody (nie rozpoznano ani jednej sprawy z kan. 1095, n. 1 KPK; 36 wyroków zapadło z kan. 1095, n. 2 KPK – 14 za nieważnością, 22 *pro vinculo*; 30 wyroków wydano z kan. 1095, n. 3 KPK – 14 za nieważnością, 16 *pro vinculo*); 2. przeszkoda pokrewieństwa (kan. 1069 KPK z 1917 roku (jeden wyrok – *pro vinculo*); 3. impotencja (kan. 1084 KPK) – wyroki wydano w dwóch sprawach (1 za nieważnością i 1 *pro vinculo*); 4. brak i wady zgody małżeńskiej (z tytułu symulacji całkowitej – kan. 11021 § 2 KPK – zapadły dwa wyroki: 1 za nieważnością i 1 *pro vinculo*; z tytułu wykluczenia dobra wierności – kan. 1101 § 2 KPK – wydano jedno orzeczenie: *pro vinculo*; z tytułu wykluczenia nierozzerwalności – kan. 1101 § 2 KPK – orzeczono w 25. sprawach: 10 wyroków za nieważnością i 15 *pro vinculo*; z tytułu wykluczenia dobra małżonków – kan. 1101 § 2 KPK – zapadły dwa wyroki: jeden za nieważnością i jeden *pro vinculo*;

z tytułu wykluczenia potomstwa – kan. 1101 § 2 KPK – odnotowano 10 wyroków: 6 za nieważnością i 4 *pro vinculo*; z tytułu błędu co do przymiotu osoby – kan. 1097 § 2 KPK – zostały powzięte 3 orzeczenia: 2 za nieważnością i jedno *pro vinculo*; z tytułu warunku – kan. 1102, n. 3 KPK – zapadł jeden wyrok: *pro nullitate*; z tytułu podstępnego wprowadzenia w błąd – kan. 1098 KPK – wydano 4 wyroki: 1 za nieważnością i 4 *pro vinculo*; z tytułu *vis et metus* – kan. 1103 KPK zapadły 4 orzeczenia: 1 za nieważnością i 3 *pro vinculo*; 5. brak formy (kan. 1108 KPK) – orzeczono w trzech sprawach (dwa wyroki za nieważnością i jeden *pro vinculo*). Pozostałe tozstrzygnięcia Roty Rzymskiej odnoszą się do innych spraw (niemażeńskich). W części trzeciej relacji zawarto orzecznictwo dotyczące sfery proceduralnej.

W ostatniej, czwartej części sprawozdania załączono interesujące dane statystyczne, ujęte w sześciu następujących zestawieniach (tabele): 1. ogólne dane za rok 2001 (ilość spraw prowadzonych: 1371; ilość spraw nowych: 292; nowe sprawy przekazane sędziom: 241, w tym – w pierwszej instancji: 3, w drugiej instancji: 89, w trzeciej instancji: 140, nowe wniesienie sprawy: 9; kraje, z których pochodzą sprawy – najwięcej: Italia – 93, USA – 31, Polska – 29, Kolumbia – 12, Brazylia – 9; sprawy orzeczone: 250; archiwizacja spraw wskutek umorzenia: 105; ponowne podjęcie spraw: 8; sprawy toczące się na początku roku sprawozdawczego – 1022, na końcu roku sprawozdawczego – 1055); 2. przedmiot i natura spraw w roku 2001 (o nieważność małżeństwa: 999 na początku roku i 1035 na końcu roku); 3. zestawienie dotyczące aktywności Trybunału na przestrzeni lat: 1991-2001 (na początku roku 1991 toczyło się 580 spraw, na początku zaś roku 2001 – aż 1022); 4. pochodzenie spraw według kontynentów (najwięcej z Europy: 627); 5. pochodzenie geograficzne spraw w roku 2001 (spraw pochodzących z Polski było prowadzonych w końcu roku 100); 6. statystyka dotycząca języka oryginalnego akt (na początku 2002 roku najwięcej spraw: jęz. włoski – 323, jęz. angielski – 308, jęz. hiszpański – 163, jęz. polski – 100, jęz. francuski – 51).

Lektura zaprezentowanych dwu ostatnich numerów odnowionego czasopisma *Quaderni dello Studio Rotale* upoważnia do stwierdzenia, iż stanowi ono zarówno źródło interesujących informacji dotyczących aktywności Roty Rzymskiej, a także funkcjonującego przy nim od 1945 roku Studium Rotalnego, jak i cenną pomoc w pogłębianiu znajomości zasad i tendencji orzecznictwa wymienionego Trybunału Apostolskiego w sprawach o nieważność małżeństwa. Publikowane tutaj roz-

prawy i artykuły wybitnych znawców problematyki małżeńskiej (z reguły prałatów – audytorów rotalnych), w których porusza się doniosłe problemy i kwestie tak substancjalnego, jak i formalnego kanonicznego prawa małżeńskiego, pozostają liczącym się wkładem ich autorów do rozwoju nauki prawa kanonicznego. Niezmiernie ważną cechą tych prac jest to, że – biorąc pod uwagę tak szczególny udział prezentujących je w wykonywaniu posługi wymiaru sprawiedliwości urzeczywistnianej w wyjątkowej instytucji – należy je sytuować niejako na styku doktryny i orzecznictwa. Niemałym walorem periodyku jest także zapoznanie czytelnika na bieżąco z wybranymi orzeczeniami Roty Rzymskiej w sprawach *nullitatis matrimonii*, odnoszącymi się do różnych tytułów nieważności małżeństwa.

Quaderni dello Studio Rotale wypada ze wszech miar polecić zarówno teoretykom kanonicznego prawa małżeńskiego, jak i tym licznym osobom, którym przypadło w udziale orzekanie w nietrywialnych zazwyczaj sprawach, w których znajomość jurysprudencji rotalnej wydaje się czymś niezbędnym.

Ks. Wojciech Góralski